



Sygn. akt I UK 347/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

z udziałem zainteresowanych: A. M. i K. Spółki z o.o. w M.

o składki,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 czerwca 2015 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 10 lutego 2014 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 16 października 2013 r. Sąd Okręgowy w K. - działając na podstawie art. 477⁹ § 3 k.p.c. - odrzucił odwołanie M. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 30 grudnia 2011 r., stwierdzającej jego odpowiedzialność za zaległości z tytułu składek i odsetek za

zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych K.Spółki z o.o. w M. (dalej jako płatnik), których termin płatności upływał w czasie pełnienia przez niego obowiązków członka zarządu Spółki, a które na dzień wydania decyzji wynosiły łącznie 329.887,78 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia. Wnioskodawca prowadzi działalność gospodarczą, mieszka z 63-letnią matką, z którą ma dobry kontakt i która zawsze przekazuje mu adresowaną do niego korespondencję. Pismem z dnia 14 listopada 2011 r. organ rentowy powiadomił wnioskodawcę o wszczęciu postępowania mającego na celu ustalenie członków zarządu odpowiadających za zaległości składkowe płatnika. Kolejnym pismem z dnia 6 grudnia 2011 r. (doręczonym w dniu 12 grudnia 2011 r.) organ rentowy poinformował wnioskodawcę, że pismo o wszczęciu postępowania uznano za skutecznie doręczone w trybie art. 44 k.p.a. oraz powiadomił go, że wszczęte z urzędu postępowanie, mające na celu ustalenie jego odpowiedzialności jako osoby trzeciej za przedmiotowe zaległości, zakończy się wydaniem decyzji. W związku z tym wskazano wnioskodawcy na możliwość wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów w terminie 3 dni od doręczenia pisma. W dniu 16 grudnia 2011 r. wnioskodawca złożył w organie rentowym pismo zawierające prośbę o przesunięcie terminu do złożenia wyjaśnień do dnia 22 grudnia 2011 r. z uwagi na konieczność wyjazdu służbowego. Takich wyjaśnień wnioskodawca nigdy nie złożył, oczekując na dalsze kroki ze strony organu rentowego. W dniu 30 grudnia 2011 r. organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję oraz zawarł w niej pouczenie o terminie i sposobie zaskarżenia. Decyzja ta została uznana za skutecznie doręczoną zgodnie z art.44 § 4 k.p.a., po podwójnym awizowaniu przesyłki w dniach 2 i 9 stycznia 2012 r. W dniu 2 stycznia wnioskodawca wyjechał na szkolenie do W., z którego powrócił w dniu 4 lutego 2012 r.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, że decyzją z dnia 5 stycznia 2012 r. organ rentowy stwierdził, że A. M. (dalej: zainteresowana) jako członek zarządu płatnika odpowiada za jego zobowiązania z tytułu składek za okres od grudnia 2006 r. do stycznia 2007 r. Przed Sądem Okręgowym w K. toczyło się postępowanie w sprawie z odwołania zainteresowanej od powyższej decyzji, do udziału w którym wezwano wnioskodawcę w charakterze zainteresowanego. W

dniu 12 kwietnia 2012 r. matka wnioskodawcy potwierdziła odbiór odpisu postanowienia o wezwaniu go do udziału w sprawie i zawiadomienia o rozprawie, kopii odwołania, odpowiedzi na odwołanie oraz pisma organu rentowego z dnia 30 marca 2012 r. wraz z kopią „zaskarżonej niniejszej decyzji”. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podał, że „za okres wskazany w zaskarżonej decyzji obciążył odpowiedzialnością za składki również Pana M. K., jednakże nie odwołał się on od wydanej decyzji. Został poinformowany o wszczęciu postępowania w tym zakresie, jednak nie podjął z poczty przesyłki zawierającej wydaną przez organ rentowy decyzję, więc jest ona prawomocna.” Z kolei w piśmie z dnia 30 marca 2012 r. wskazano, że w załączeniu przekazana zostaje kopia decyzji dotyczącej wnioskodawcy wraz z kopią dowodu potwierdzającego próbę jej doręczenia przez organ pocztowy. Dalsza korespondencja sądowa kierowana w powyższej sprawie na adres wnioskodawcy nie była przez niego podejmowana mimo dwukrotnych awizowań w dniach 14 i 22 czerwca 2012 r., 18 i 26 czerwca 2012 r., 13 i 21 września 2012 r., 17 i 25 września 2012 r. oraz 10 i 18 stycznia 2013 r. Zawiadomienie o terminie ostatniej rozprawy zostało doręczone matce wnioskodawcy w dniu 29 października 2012 r.

W sprawie ustalono również, że po rozmowie z zainteresowaną na początku maja 2013 r. wnioskodawca zwrócił się do organu rentowego o wyjaśnienie, czy w stosunku do niego wydano decyzję o odpowiedzialności za zaległości składowe płatnika. W dniu 20 maja 2013 r. został powiadomiony przez organ rentowy o treści zaskarżonej w niniejszej sprawie decyzji, uznanej za skutecznie doręczoną w dniu 17 stycznia 2012 r., której kopię dołączono ze wskazaniem, że jest ona prawomocna. Wnioskodawca nie potrafił wyjaśnić, dlaczego nie odbierał korespondencji kierowanej do niego przez organ rentowy i Sąd Okręgowy w latach 2011-2013, co oznacza, że nie podejmował jej, chociaż wiedział o pozostawianych zawiadomieniach o odbiorze, a jego nieobecności w miejscu zamieszkania nie trwały wówczas dłużej niż tydzień. Wynika to również z treści korespondencji odebranej dwukrotnie przez matkę wnioskodawcy. Mimo zawartych w niej informacji wnioskodawca nie podejmował żadnych interwencji w sprawie niedocierania do niego zawiadomień o pozostawianej na poczcie korespondencji, co oznacza, że zawiadomienia te odbierał i bagatelizował je, chociaż o zamiarze

wydania decyzji organ rentowy powiadomił go w dniu 12 grudnia 2011 r., a kopię decyzji otrzymał w dniu 12 kwietnia 2012 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że po pierwsze - odpis zaskarżonej decyzji został wnioskodawcy skutecznie doręczony w dniu 16 stycznia 2012 r. w trybie art. 44 § 4 k.p.a., zaś doręczenie kopii tej decyzji w dniu 20 maja 2013 r. miało jedynie walor informacyjny, podobnie jak doręczenie mu takiej kopii już w dniu 12 kwietnia 2012 r., po drugie - podana przez wnioskodawcę przyczyna przekroczenia terminu może być uznana za prawdziwą tylko do dnia 12 kwietnia 2012 r., kiedy wnioskodawca otrzymał kopię zaskarżonej decyzji zawierającą zawarte w niej pouczenie o prawie i terminie odwołania wraz z informacją o skutku doręczenia zastępczego, po trzecie - wniesienie odwołania w dniu 27 maja 2013 r. zostało dokonane z nadmiernym przekroczeniem terminu wynoszącym 13 miesięcy i 10 dni, po czwarte - przyczyna uchybienia terminowi do wniesienia odwołania wynikająca z początkowej niewiedzy wnioskodawcy o istnieniu zaskarżonej decyzji była przez niego zawiniona i stanowiła przykład „rażącego niedbalstwa o swoje interesy”, gdyż od wnioskodawcy, „mającego długi staż i doświadczenie w prowadzeniu na własny rachunek działalności gospodarczej, można oczekiwać szczególnej staranności w dokonywaniu czynności procesowych w terminie, zaś jego zaniechanie w tym zakresie zasługuje na szczególną dezaprobatę”. Wnioskodawca po powrocie z miesięcznego wyjazdu powinien bowiem ustalić, czy została spełniona zawarta w piśmie z dnia 6 grudnia 2011 r. zapowiedź organu rentowego wydania decyzji.

Postanowieniem z dnia 10 lutego 2014 r. Sąd Apelacyjny oddalił zażalenie wnioskodawcy.

W ocenie Sądu drugiej instancji, treść art. 477⁹ § 3 k.p.c. wskazuje, iż do przywrócenia terminu do wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego niezbędne jest jednoczesne spełnienie dwóch warunków, a mianowicie przekroczenie terminu nie może być nadmierne, zaś jego przyczyna musi być niezależna od odwołującego się. W ocenie Sądu odwoławczego, chociaż użyte w tym przepisie pojęcie niezależnych od strony przyczyn uchybienia terminowi jest sformułowaniem szerszym od braku winy w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c., który w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie

znajduje zastosowania, to okoliczności niniejszej sprawy nie mogą ani usprawiedliwiać opóźnienia wnioskodawcy w złożeniu odwołania, ani nie pozwalają na przyjęcie, że opóźnienie to nie jest nadmierne.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że zaskarżona decyzja została wnioskodawcy doręczona przy spełnieniu warunków wynikających z art. 44 k.p.a. Ponadto wnioskodawca, wiedząc o zamiarze jej wydania przez organ rentowy, nie złożył wyjaśnień w określonym przez siebie terminie do dnia 22 grudnia 2011 r. i nie zawiadomił organu rentowego o wyjeździe na zagraniczne szkolenie od 3 stycznia do 2 lutego 2012 r. Powoduje to, że za datę doręczenia mu zaskarżonej decyzji należy uznać dzień 16 stycznia 2012 r. W tej sytuacji już tylko wniesienie odwołania po upływie kilkunastu miesięcy od zastępczego doręczenia odpisu decyzji jest nadmiernie spóźnione, co uzasadnia jego odrzucenie. Brak jest również podstaw do uznania, że do przekroczenia terminu doszło z przyczyn niezależnych od wnioskodawcy. Już w grudniu 2011 r. wiedział on bowiem, że zostanie wydana decyzja w sprawie stwierdzenia jego odpowiedzialności, jako członek zarządu, za zobowiązania składkowe płatnika, co potwierdzone zostało doręczoną mu w dniu 12 kwietnia 2012 r. kopią zaskarżonej decyzji. W tej sytuacji powstrzymywanie się przez wnioskodawcę do maja 2013 r. od podejmowania działań mających na celu ustalenie sposobu zakończenia postępowania opisanego w piśmie organu rentowego z dnia 6 grudnia 2011 r., musi być ocenione jako brak należytej dbałości o swoje interesy, co wyklucza uznanie, że przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 477⁹ § 3 w związku z art. 385 i art. 397 § 2 k.p.c., przez oddalenie zażalenia, w sytuacji gdy do dnia 20 maja 2013 r. nie zapoznał się z pouczeniem o właściwym trybie i terminie do wniesienia odwołania od zaskarżonej decyzji, a co za tym idzie, przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nie było nadmierne i nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest niezasadna.

Zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c., miesięczny termin do wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego rozpoczyna bieg od dnia doręczenia tej decyzji jej adresatowi. Doręczenie decyzji przez organ rentowy następuje na podstawie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 83 ust. 1 i art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych; jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121), co oznacza, że ustalenie prawidłowości i daty tego doręczenia następuje zgodnie z regułami ustanowionymi w postępowaniu administracyjnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2009 r., II UK 81/09, OSNP 2011 nr 11-12, poz. 166). W sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna, doręczenie skarżącemu decyzji organu rentowego wraz z pouczeniem o sposobie i terminie jej zaskarżenia nastąpiło w sposób określony w art. 44 k.p.a. (tzw. doręczenie zastępcze), a skarżący nie kwestionuje spełnienia określonych w tym przepisie warunków. Zastępcze formy doręczenia oparte są na domniemaniu prawnym, że pismo zostało doręczone adresatowi. Generalnie przyjmuje się, że domniemanie to można obalić między innymi przez wykazanie, że adresat pisma z przyczyn od niego niezależnych nie mógł odebrać przesyłki i dowiedzieć się o jej treści (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2014 r., I CSK 289/13, OSNC 2015 nr 2, poz. 26 i powołane w nim orzeczenia). Skarżący powołuje się na takie właśnie okoliczności, twierdząc, że - w związku z dokonaniem doręczenia zastępczego podczas jego pobytu za granicą - o treści zaskarżonej decyzji oraz zawartego w niej pouczenia o trybie i terminie do wniesienia odwołania dowiedział się dopiero w dniu 20 maja 2013 r. W ocenie skarżącego, uzasadniało to przyjęcie, że opóźnienie w złożeniu odwołania nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych i nie było nadmierne, tym bardziej, że odwołanie wraz z wnioskiem o przyjęcie go do rozpoznania zostało złożone w terminie określonym w art. 169 § 1 k.p.c. Pogląd ten nie może być uznany za trafny.

W myśl art. 477⁹ § 3 k.p.c., sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn

niezależnych od odwołującego się. Oznacza to, że w odrębnym postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w odniesieniu do odwołania wszczynającego postępowanie sądowe, nie są stosowane ogólne reguły postępowania o przywrócenie terminu, przewidziane w art. 168 i nast. k.p.c. Sąd z urzędu dokonuje nie tylko sprawdzenia zachowania przez stronę terminu do wniesienia odwołania, ale także - w przypadku stwierdzenia opóźnienia - ocenia jego rozmiar oraz przyczyny. Sąd ma dyskrecyjną możliwość potraktowania spóźnionego odwołania tak, jakby zostało wniesione w terminie. Może tego dokonać pod warunkiem uznania, że przekroczenie terminu nie jest nadmierne oraz że nastąpiło z przyczyn niezależnych od skarżącego i stosownie do oceny tych okoliczności odwołanie odrzuca albo nadaje mu bieg (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 404/09, LEX nr 611422 i powołane w nim orzeczenia). Odwoływanie się przez skarżącego do zachowania terminu z art. 169 § 1 k.p.c. jest zatem bezprzedmiotowe.

Skarżący, aczkolwiek zarzutu takiego wprost nie formułuje, zdaje się kwestionować stanowisko Sądu drugiej instancji, że nie zdołał wzruszyć domniemania przewidzianego w art. 44 § 4 k.p.a. W ocenie skarżącego, ponieważ przyjęcie fikcji doręczenia zastępczego nastąpiło w momencie, kiedy przebywał poza granicami kraju, to został pozbawiony faktycznej możliwości zapoznania się z treścią decyzji organu rentowego z dnia 30 grudnia 2011 r., a co za tym idzie, z zawartym w niej pouczeniem o trybie i terminie wniesienia odwołania. Tymczasem do obalenia rozważanego domniemania nie jest wystarczające, że adresat pisma nie miał możliwości odebrania przesyłki i zapoznania się jej treścią z uwagi na nieobecność w miejscu zamieszkania, ale konieczne jest również wykazanie, że nie mógł tego uczynić z przyczyn od siebie niezależnych, a więc ze względu na okoliczności obiektywne, na które nie miał wpływu (np. z uwagi na nieobecność spowodowaną chorobą lub niespodziewaną koniecznością wyjazdu poza miejsce zamieszkania). Takie okoliczności po stronie skarżącego nie zachodziły, gdyż pomimo tego, że już w dniu 12 grudnia 2011 r. wiedział o wszczęciu postępowania mającego na celu ustalenie jego odpowiedzialności za zaległości składkowe płatnika i zamiarze organu rentowego wydania w tym przedmiocie decyzji po upływie wyznaczonego 3-dniowego terminu na złożenie stosownych wyjaśnień oraz

zwrócił się o jego przedłużenie do dnia 22 grudnia 2011 r. w związku z wyjazdem służbowym, to wyjaśnień tych nie złożył i nie powiadomił organu rentowego o planowanej miesięcznej nieobecności w miejscu zamieszkania związanej z uczestnictwem w szkoleniu za granicą od dnia 3 stycznia 2012 r. (co zrodziłoby po stronie organu rentowego obowiązek doręczenia decyzji wówczas, kiedy skarżący w miejscu zamieszkania byłby obecny). Te niezakwestionowane w skardze kasacyjnej ustalenia wskazują, że niezapoznanie się z treścią decyzji i zawartym w niej pouczeniem nie było spowodowane przyczynami od skarżącego niezależnymi, ale wynikało z jego świadomego i celowego zachowania, ukierunkowanego na uniknięcie odbioru przesyłki, której nadejścia się spodziewał. O takim zamiarze skarżącego świadczy także jego późniejsze zachowanie, wskazujące na uporczywe uchylanie się od podejmowania pism sądowych doręczanych mu w postępowaniu toczącym się w sprawie z odwołania A.M., do udziału w którym został wezwany w charakterze zainteresowanego oraz ignorowanie informacji o wydaniu wobec niego zaskarżonej decyzji, pomimo otrzymania jej kopii już w dniu 12 kwietnia 2012 r.

Uchodzi uwadze skarżącego, że niewzruszenie domniemania z art. 44 § 4 k.p.a. powoduje brak uchylecia ujemnych skutków, jakie wiązały się dla niego ze skutecznym doręczeniem zastępczym w zakresie biegu terminu przewidzianego w art. 477⁹ § 1 k.p.c. Inaczej mówiąc, skoro skarżący nie obalił domniemania prawidłowości doręczenia zastępczego przewidzianego w art. 44 § 4 k.p.a. nie może skutecznie powoływać się na okoliczność, że nie miał możliwości zapoznania się z treścią decyzji organu rentowego oraz pouczeniem o sposobie i terminie jej zaskarżenia dla wykazania, że kilkunastomiesięczne opóźnienie w złożeniu odwołania nie było nadmierne i zostało spowodowane niezależnymi od niego przyczynami obiektywnymi, na które nie miał wpływu (art. 477⁹ § 3 k.p.c.). Niezależnie od tego, skonstruowany przez skarżącego zarzut pozostaje poza niekwestionowanym przez niego stanem faktycznym sprawy, z którego wynika, że z treścią decyzji i pouczeniem skarżący miał możliwość zapoznania się już w dniu 12 kwietnia 2012 r. Z doręczonych w tej dacie przez Sąd Okręgowy w sprawie z odwołania A. M. pism dowiedział się bowiem, że „wobec jego osoby toczyło się postępowanie mające za przedmiot określenie odpowiedzialności odwołującego za zobowiązania z tytułu nieopłaconych składek ZUS przez spółkę H. sp. z o.o.”

(późniejsza nazwa K.) oraz że w stosunku do niego została wydana decyzja, której kopia - wraz z zawartym w niej pouczeniem - została mu równocześnie doręczona. Zignorowanie przez skarżącego tej informacji i zaniechanie podjęcia działań zmierzających do jej potwierdzenia oraz złożenia odwołania od wydanej w stosunku do niego decyzji nie może być uznane za przyczyny od skarżącego niezależnie, a wniesienie odwołania po upływie ponad roku od zapoznania się z treścią decyzji i zawartym w niej pouczeniem nie może być ocenione jako nienadmierne w rozumieniu art. 477⁹ § 3 k.p.c.

Z powyższy względów skarga kasacyjna podlega oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.